Dziś bezpłatny dodatek „Przyjaciel Dzieci"

WARSZAWA, SOBOTA, 18 MAJA 1946 R. (A)

Cena numeru 2 złote

Nr. 135 (535)

ROK 52

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY i WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od godz. 12 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem" Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P. P. S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Redakcja i Administracja:
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

Redaktor Naczelny	8.85-01
Sekretarz Redakcji	8.85-02
Redakcja miejska	8.85-06
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kierownik Wydawnictwa	8.85-05
Administracja Drukarni	8.85-03
Drukarnia	8.79-61

Przed zjazdem członków P. P. S.

uczestników walki zbrojnej z Niemcami

(SAP). W związku z przygotowaniami do Zjazdu pepesowców, uczestników walki zbrojnej z okupantem, przedstawiciel Socjalistycznej Agencji Prasowej udał się do III-go sekretarza CKW PPS, tow. Jabłońskiego, z prośbą o udzielenie bliższych szczegółów.

— Kto będzie brał udział w zjeździe- — zwracamy się z pierwszym pytaniem.

— W pierwszym rzędzie chodzi o zgromadzenie dnia 16 i 17.VI r. b. w Warszawie wszystkich członków organizacji zbrojnych, walczących w czasie wojny pod sztandarami PPS. Udział w walce zbrojnej nie ograniczał się tylko do akcji z bronią w ręku. A więc zjazd obejmie nie tylko tych, którzy w wojsku lub w organizacjach podziemnych walczyli z bronią w ręku, ale i tych np., którzy byli pracownikami socjalistycznej prasy podziemnej, jako redaktorzy, drukarze, czy kolporterzy. Działalność pracowników propagandy socjalistycznej była bowiem nie mniejszej wagi, jak bezpośrednia działalność wojskowa i w znacznej mierze przyczyniła się do mobilizacji wszystkich sił narodu do walki z teutońskim wrogiem.

— Czy na Zjeździe będą reprezentowane tylko organizacje bojowe Polskiej Partii Socjalistycznej?

— Na zjeździe chcemy widzieć członków również innych podziemnych organizacyj wojskowych z okresu okupacji, którzy są obecnie członkami Polskiej Partii Socjalistycznej. W zjeździe wezmą także udział pepesowcy - członkowie polskich formacyj wojskowych, które walczyły z Niemcami na obczyźnie. Będą to żołnierze I-ej armii Wojska Polskiego ze Związku Radzieckiego, Armia Polska na Zachodzie oraz uczestnicy w demokratycznym Ruchu Oporu we Francji, Jugosławii i Czechosłowacji. Nadto uczestniczyć będą w zjeździe członkowie podziemnych organizacyj wojskowych na terenie Oświęcimia, gdzie kierownikiem tej organizacji był obecny sekretarz generalny CKW PPS, tow. Józef Cyrankiewicz, oraz organizacja wojskowa w Mauthausen, utworzona i dowodzona przez tow. Rusinka, obecnie wiceprzewodniczącego CKW PPS i generalnego sekretarza KC ZZ. Zjazd będzie miał charakter masowy. Spotkają się razem pepesowcy, dawni kosynierzy gdyńscy, ALowcy i PALowcy, dawny AKowiec z Bechowcem, Kościuszkowcy ze Związku Radzieckiego z żołnierzami z pod Narwiku i z więźniami Oświęcimia i Mauthausen.

Konferencja Wielkiej Czwórki

odroczona do 15 czerwca

W międzyczasie pracować będą zastępcy ministrów i rzeczoznawcy

PARYŻ (SAP). Konferencja ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Czwórki postanowiła odroczyć dyskusję nad projektami traktatów pokojowych z Italią i pozostałymi satelitami osi na cztery tygodnie. 15 czerwca ministrowie zbiorą się ponownie w Paryżu, aby uzgodnić swe dotychczasowe różnice poglądów. Powyższe postanowienie zapadło jednogłośnie.

Jednocześnie Mołotow, Bevin i Bidault zgodzili się na kompromisową propozycję Byrnesa (wobec tego, że termin powszechnej konferencji pokojowej nie został ustalony), aby przyjąć skorygowane warunki zawieszenia broni z Italią tak, aby mogła ona korzystać z większych swobód zarówno pod względem ekonomicznym, jak też politycznym i administracyjnym.

PARYŻ. Zastępcy ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw wraz z rzeczoznawcami i doradcami pozostaną w Paryżu do 15 czerwca. Będą oni opracowywać projekty traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią, Bułgarią i Węgrami oraz projekt załatwienia sprawy niemieckiej.

KWESTIA NIEMIECKA

PARYŻ (SAP). Po 3 i pół godzinnym zebraniu, które poświęcone było całkowicie omówieniu kwestii niemieckiej, 4-ej ministrowie zakończyli zebranie. Było to ostatnie zebranie obecnej sesji konferencji 4-ch ministrów.

Bevin oświadczył, że rząd brytyjski zadecydował poprzeć propozycję wysuniętą przez ministra spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, w sprawie zatwierdzenia paktu 25-letniego rozbrojenia Niemiec. Pakt ten będzie przedmiotem dyskusji na czwartkowym posiedzeniu Izby Gmin.

SPRAWA AUSTRII

PARYŻ (PAP). Mołotow sprzeciwił się umieszczeniu sprawy austriackiej na porządku obrad Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, gdyż dotychczas nie opracowano jeszcze 5 traktatów pokojowych, dla których zwołano obecną konferencję.

W sprawie odszkodowań wojennych od Włoch, komisja ekspertów, na czele której stoi przedstawiciel Związku Radzieckiego, wiceminister Dekanozow, nie osiągnęła porozumienia. Zagadnienie to zostało z powrotem przekazane zastępcom ministrów spraw zagranicznych do dalszego opracowania.

KOLONIE WŁOSKIE I TRIEST

PARYŻ (PAP). Sprawa kolonii włoskich była jednym z najtrudniejszych zagadnień, jakie miała rozwiązać rada ministrów spraw zagranicznych w Paryżu. Według propozycji, ostatnio wysuniętej przez delegację amerykańską, dawne kolonie włoskie mają być oddane na okres 1 roku pod powiernictwo wszystkich 4 mocarstw. W ciągu tego roku powzięto by decyzję co do dalszego losu tych terytoriów. Jeżeli nie będzie osiągnięte porozumienie, sprawa zostanie przekazana ONZ.

W sprawie Krainy Julijskiej, delegacje Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii skłonne są poprzeć propozycję francuską, która przewiduje umiędzynarodowienie portu w Trieście, oddanie miasta Triestu Włochom i przyznanie Jugosławii portu Pola.

Delegat Egiptu krytykuje

działalność Rady Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Rada Bezpieczeństwa ONZ przystąpiła, w obecności ambasadora ZSRR Gromyko, do dyskusji nad sprawozdaniem komisji ekspertów w sprawie regulaminu.

Sensację wywołało wystąpienie przewodniczącego Egipcjanina Afifi paszy, który wyraził ubolewanie, że Rada nie wypełniła dotychczas całkowicie swego zadania, i apelował do kolegów, by uczynili z Rady rzeczywiste narzędzie trwałego pokoju. Mówca wyraził przekonanie, że nie ma pomiędzy narodami takich rozbieżności terytorialnych, politycznych lub ekonomicznych, których nie dało by się załatwić polubownie, wywodził jednak że na razie ludzkość jest rozczarowana, ponieważ nie widzi jeszcze realizacji ideałów, o które toczyła się wojna.

Odlot delegacji PPS

na Międzynarodową Konferencję Socjalistyczną w W. Brytanii

W czwartek rano, o godz. 9-ej wyleciała samolotem na Międzynarodową Konferencję Socjalistyczną delegacja CKW PPS w osobach: generalnego sekretarza PPS, tow. Józefa Cyrankiewicza, prezesa C. U. P., tow. Bobrowskiego i wiceministra tow dr. Grosfelda.

Delegatów żegnali na lotnisku tow. wiceprzewodniczący CKW PPS i generalny sekretarz KC ZZ tow. Rusinek, II sekretarz CKW PPS tow. Reczek, III sekretarz CKW PPS tow. dr. Jabłoński i członek CKW PPS tow. Motyka.

Admirał Raeder opowiada

jak tworzył niemiecką marynarkę wojenną

NORYMBERGA (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Trybunał przesłuchiwał w dalszym ciągu b. dowódcę naczelnego marynarki niemieckiej Raedera. Opisał on szczegółowo, jak Niemcy, łamiąc postanowienia traktatu wersalskiego o rozbrojeniu, rozbudowywali swą marynarkę wojenną.

Od r. 1935 Niemcy zaczęli rozbudowywać swą marynarkę wojenną i przygotowywać seryjną produkcję łodzi podwodnych. Spuszczono na wodę najnowocześniejsze okręty bojowe, jak „Gneisenau", „Tirpitz", „Bismarck" i inne. Niektóre z nich, jak „Bismarck", zaopatrzone były w potężną artylerię i najnowocześniejsze przyrządy celownicze, oparte na systemie analogicznym do wynalezionego później przez Anglików „radaru". Umożliwiło to „Bismarckowi" zatopienie jedną celną salwą w komorę amunicyjną największego okrętu marynarki brytyjskiej „Hood".

Następnie Raeder opisał naradę, którą odbył Hitler ze swymi generałami w listopadzie 1937 r., na której obecny był również oskarżony. Hitler oświadczył, że dojdzie napewno wcześniej czy później do wojny z Francją i Anglią, wobec czego Niemcy muszą zawczasu zająć Austrię i Czechosłowację.

Projekt utworzenia Unii Indyjskiej

„Mamy nadzieję, że niepodległe Indie zechcą być członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Ludów"

LONDYN (PAP). Premier Attlee przedstawił Izbie Gmin nowy plan załatwienia problemu Indii, ustalony przez 3 członków gabinetu, bawiących obecnie w Indiach i zaaprobowany przez rząd brytyjski.

Plan ten, zawierający 6 propozycji pod adresem głównych stronnictw Indii, zmierza do niezwłocznego utworzenia w tym kraju rządu tymczasowego, w którym wszystkie teki należałyby do przywódców indyjskich. — Oto zasadnicze punkty planu:

1) Unia Indyjska ma objąć zarówno Indie brytyjskie jak i państwa hołdownicze. Do kompetencji Unii należałyby sprawy zagraniczne, obrona, komunikacja i finanse.

2) Władze wykonawcze i ustawodawcze Unii powinny składać się z przedstawicieli Indii brytyjskich i przedstawicieli poszczególnych państw. Wszelkie uchwały o znaczeniu ogólnym wymagają większości głosów w parlamencie Unii.

3) Do zakresu działania prowincyj Indii brytyjskich należałyby sprawy, nie mające znaczenia ogólnego.

4) Do kompetencji poszczególnych państw hołdowniczych należałyby sprawy niezastrzeżone Unii.

5) Prowincjom przysługiwałoby prawo tworzenia ugrupowań, mających własne władze wykonawcze i ustawodawcze, przy czym każde ugrupowanie mogłoby określać, jakie sprawy należy rozstrzygać wspólnie.

6) Konstytucja Unii i konstytucje poszczególnych ugrupowań powinny zawierać postanowienia umożliwiające rewizję konstytucji po upływie pierwszego okresu 10-letniego i następnie co 10 lat.

Zwracając się na zakończenie do przywódców i ludu Indii, sprawozdanie m. in. oświadcza: „Obecnie macie możność uzyskania całkowitej niepodległości. Przedstawiamy wam propozycje, któreśmy ustalili po wysłuchaniu wszystkich stron zainteresowanych i które — jak sądzimy — umożliwią wam osiągnięcie niepodległości w najkrótszym czasie.

Apelujemy do wszystkich, komu leży na sercu dobro Indii, by wznieśli się ponad troskę o swe własne interesy, a kierowali się troską o dobro całego 400-milionowego ludu Indii. Mamy nadzieję, że nowe niepodległe Indie zechcą być członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. W każdym razie spodziewamy się że pozostaniecie z nami w ścisłym i przyjaznym związku.

Dowódca gwardii Hitlera

na ławie oskarżonych w Dachau

DACHAU (PAP). W Dachau rozpoczął się trzeci proces przeciwko przestępcom wojennym. Na ławie oskarżonych zasiadło 74 członków armii niemieckiej, oskarżonych o zamordowanie w grudniu 1944 r. amerykańskich jeńców wojennych w Malmedy.

Większość oskarżonych, wśród których znajdują się szeregowi, oficerowie i generałowie, pochodzi z gwardii przybocznej Hitlera „Adolf Hitler Leibstandarte". Wśród oskarżonych znajduje się dowódca gwardii gen. Sepp Dietrich.

Otwarcie parlamentu japońskiego

Yoszyda tworzy nowy rząd

NOWY JORK. Tysiączne rzesze Japończyków demonstrowały przed gmachem parlamentu podczas otwarcia go w czwartek. Posiedzenie parlamentu zostało przerwane i niektórzy z posłów wygłosili przemówienia do tłumu.

Wszystkie posłanki w liczbie 39 zjawiły się na otwarciu parlamentu. Niektóre z nich ubrane były w kimona, inne były w sukniach europejskich.

TOKIO (SAP). Cesarz Hirohito wezwał Szigeru Yoszidę, ministra spraw zagranicznych w gabinecie Szidehary i polecił mu utworzenie nowego gabinetu.

W ten sposób zażegnany został 24 dni trwający kryzys polityczny, który był wynikiem rezygnacji Szidehary.

Gen. Mac Artur wyraził swoją zgodę na zamianowanie Yoszidy premierem.

Odczyt min. Wyszyńskiego w Paryżu

Na czym polega demokracja radziecka

PARYŻ (PAP). Wiceminister spr. zagranicznych i główny prokurator Związku Radzieckiego przy Trybunale Międzynarodowym w Norymberdze, Wyszyński, wygłosił we Francuskim Towarzystwie Prawniczym odczyt na temat „Zasady radzieckiego prawa publicznego".

Podstawą nowoczesnych zasad prawnych Związku Radzieckiego mówił Wyszyński jest zasada materializmu dziejowego.

„Nie jest paradoksem — oświadczył Wyszyński — że demokracja w Związku Radzieckim nazywana jest czasami dyktaturą proletariatu. Demokracja radziecka polega na tym, że dziesiątki milionów obywateli biorą udział w rządzeniu krajem.

Obywatele ci wiedzą, dlaczego żyją, o co walczą i za co umierają podczas wojny".

Gdzie są zwłoki Mussoliniego?

RZYM (PAP). Z Mediolanu donoszą, że policja aresztowała pewną dziewczynę, zamieszaną w aferę wykradzenia zwłok Mussoliniego. Zeznania aresztowanej doprowadziły podobno do ustalenia tożsamości sprawców porwania zwłok.

Czerwony Krzyż laureatem nagrody Nobla

Ostatnio odbyło się wręczenie Międzynarodowemu Komitetowi Czerwongo Krzyża — nagrody pokojowej Nobla za rok 1944. W obecności króla Haakona i rodziny królewskiej odebrała nagrodę delegacja C. K. z prezesem Maxem Huberem na czele. Nagrodę stanowi złoty medal z podobizną fundatora i grupa symbolizująca braterstwo ludzkości. Do medalu dołączony jest dyplom i czek na przypadającą sumę nagrody.

Sycylia i Sardynia

otrzymaja autonomie

RZYM. Czynniki monarchistyczne i konserwatywne prowadzą energiczną agitację w celu odroczenia referedum w sprawie monarchii i wyborów parlamentarnych. Jednakże rząd na środowym posiedzeniu rady ministrów potwierdził decyzję odbycia referendum dnia 2 czerwca.

Rząd postanowił także udzielić szeroko zakrojonej autonomii Sycylii w ramach państwa włoskiego. Decyzja ta wymaga zatwierdzenia przyszłego zgromadzenia konstytucyjnego.

Zawieszenie oddzialòw PSL

zatwierdzone przez Radę Ministrów

(PAP). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 maja b. r. zatwierdziła decyzję Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego odnośnie zawieszenia działalności zarządów powiatowych Polskiego Stronnictwa Ludowego w Grójcu i we Włoszczowej.

Jak będziemy głosować 30-go czerwca?

Podział na obwody i sprawa oddania głosu w innym obwodzie

(PAP). Generalny Komisarz Głosowania Ludowego — wiceprezydent Barcikowski ogłosił następującą instrukcję, wyjaśniającą niektóre przepisy ustawy o przeprowadzeniu głosowania ludowego:

1) Prezydia powiatowych Rad Narodowych, a w miastach wydzielonych oraz w Warszawie i Łodzi — Rady Narodowe tych miast winny niezwłocznie przystąpić do podziału powiatów, względnie obszaru miasta na obwody głosowania.

Przy podziale powiatu na obwody głosowania należy mieć na uwadze, aby obwód głosowania w miarę możności obejmował całe gminy, t. zn. jest pożądanym, aby gmina nie była dzielona na części, objęte różnymi obwodami; obwód nie może obejmować więcej niż 3000 mieszkańców, może jednak obejmować mniejszą liczbę mieszkańców, zatym gdyby utrzymanie całości gminy w ramach obwodu tego wymagało, należy raczej tworzyć obwody mniejsze; należy ponadto pamiętać, że powyższe zalecenie ma poważne znaczenie przy sporządzaniu spisów osób uprawnionych do głosowania; w razie włączenia poszczególnych części gmin do różnych obwodów, sporządzanie spisów niewątpliwie napotka na trudności.

Rozumie się, że gminy liczące więcej niż 3.000 mieszkańców, będą podzielone na dwa lub więcej obwodów, należy jednak dbać o to, aby przy takim podziale część gminy nie została objęta przez obwód, znajdujący się na terenie innego powiatu, a więc, aby podział gminy na obwody zamykał się w granicach danego powiatu.

Z drugiej strony jest rzeczą oczywistą, że gminy małe, liczące mniej niż 3.000 mieszkańców, mogą być łączone w jeden obwód w ramach danego powiatu.

2) W miastach wydzielonych z powiatu, czwartego członka komisji obwodowej deleguje prezydent miasta, jako pełniący funkcję starosty grodzkiego.

3) W powiatach, w których nie działają powiatowe Rady Narodowe 3 członków komisji obwodowej, powołuje przewodniczący komisji obwodowej, a więc analogicznie do przypadku, gdy w razie niepowołania członków komisji obwodowej w terminie — przewodniczący tej komisji sam uzupełnia jej skład członkami przez siebie powołanymi.

4) Zastępcy, zarówno przewodniczących, jak i członków komisyj głosowania ludowego, mają głos decydujący przy podejmowaniu uchwał komisyj tylko wtedy, gdy wykonywują swe czynności zamiast nieobecnego przewodniczącego, lub członka komisji; poza tym mogą być obecni na posiedzeniach komisji, ale bez prawa udziału w głosowaniu.

Dla uniknięcia możliwych przerw w pracach komisyj głosowania ludowego zaleca się, aby w przypadku, gdy przewodniczący komisji i jego zastępca są nieobecni, funkcje przewodniczącego wykonywał najstarszy wiekiem członek komisji.

5) Aby umożliwić wzięcie udziału w głosowaniu ludowym osobom uprawnionym do głosowania, a znajdującym się w dniu 30 czerwca w związku z delegacją służbową, lub w wykonaniu obowiązków służbowych poza obwodem głosowania, gdzie figurują w spisie osób uprawnionych do głosowania, należy stosować następujący tryb postępowania: osoby wyżej wymienione winny, na podstawie posiadanych dowodów o delegowaniu ich służbowo poza obwód, w którym mają oddać głos otrzymać przed udaniem się poza obszar obwodu od przewodniczącego komisji obwodowej zaświadczenie, stwierdzające, że zostały wciągnięte do spisu osób, uprawnionych do głosowania w danym obwodzie i że w związku z delegacją służbową uprawnione są do oddania głosu w obwodzie, w którym znajdują się w dniu 30 czerwca; jednocześnie z wydaniem takiego zaświadczenia należy osobę, której zaświadczenie to dotyczy, skreślić ze spisu osób uprawnionych do głosowania w danym obwodzie, o czym należy uczynić wzmiankę w zaświadczeniu; na podstawie otrzymanego zaświadczenia, dana osoba ma prawo głosować w obwodzie, w którym znajdzie się w dniu 30.VI; należy ją po zgłoszeniu się do lokalu obwodowej komisji głosowania wciągną dodatkowo do spisu głównego załączyć zarazem do spisu przedstawione przez tę osobę zaświadczenie, o którym wyżej mowa.

Pierwsze dni subskrypcji

Pożyczki Odbudowy Kraju

Ogłoszona od dnia 15 maja b. r. Premiowa Pożyczka Odbudowy Kraju, wywołała w całej stolicy wielkie poruszenie. We wszystkich instytucjach państwowych, samorządowych, społecznych pracownicy samorzutnie subskrybują pożyczkę.

Przemysł, handel i rzemiosło zrozumiały doniosłość pożyczki dla odradzającego się życia w Polsce. Do kas zgłaszają się również osoby nigdzie nie pracujące, aby spełnić obowiązek obywatelski.

Młodzież akademicka nie daje się wyprzedzić i aczkolwiek znajduje się w trudnych warunkach materialnych, subskrybuje pożyczkę. Młodzież szkół powszechnych i średnich podpisuje zbiorowo.

*

Ostatnie meldunki z przebiegu pierwszego dnia subskrybowania Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju dały w Katowicach następujące wyniki:

Upoważnione placówki przyjęły w dniu 15 maja — 39.195 osób, które podpisały pożyczkę na łączną kwotę: 20.989.000 złotych. Spośród subskrybentów wymienić należy Centr. Zarz. Przem. Węgl., który subskrybował: 670.750 zł., dyrekcję Polskiego Radia w Katowicach na sumę: 203.500 złotych. Zarząd Główny Skarbowców: 50.000 zł.

*

Rzemiosło pomorskie bierze czynny udział w subskrypcji Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju. Najlepszym dowodem ofiarności rzemiosła pomorskiego na rzecz państwa jest fakt, iż jeszcze przed właściwa akcją subskrypcyjną w formie przedpłat rzemiosło i kupiectwo pomorskie złożyło w województwie pomorskim 60 milionów złotych, w samej Bydgoszczy około 15 milionów.

*

„Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej— subskrybował kwotę zł. 100.000.— na Pożyczkę Odbudowy Kraju — wzywając do zbiorowej subskrypcji swoje Okręgi i Oddziały. Niezależnie bowiem od tego każdy pracownik samorządowy weźmie udział w subskrypcji w granicach swych możliwości finansowych".

Prokurator żąda kary śmierci

w procesie Mścisława i jego zastępcy Kruka

W drugim dniu rozprawy przeciw „Mścisławowi" i „Krukowi" zeznawał w charakterze świadka sprowadzony z więzienia płk. Rzepecki (pseudonim „Ślusarczyk"), zastępca komendanta AK, a po aresztowaniu Okulickiego — komendant.

Świadek zapytany, czy w raportach, jakie otrzymywał z okręgu białostockiego, był wykaz zamordowanych 215 osób, odpowiada: „Przypuszczalnie było takie sprawozdanie". Rzepecki w dalszym ciągu zeznań stwierdza, iż w okręgu białostockim istniała współpraca między AK a NSZ, w rachunkach nadchodzących do komendy figurowały sumy, jakie Liniarski wpłacał NSZ-owi.

Następnie przed pulpitem dla świadków stanął również przywieziony z więzienia p.o. komendanta okręgu białostockiego NSZ — Kuchciński.

Kuchciński potwierdza fakt otrzymywania przez NSZ 600 dolarów miesięcznie od AK. „Przeciw komu miało być wymierzone porozumienie obu organizacji?" — pyta przewodniczący. — „Przeciw obecnemu ustrojowi Polski" — brzmi odpowiedź.

Po zeznaniach świadków sąd przystąpił do badania dowodów rzeczowych. Odczytano rozkaz podpisany przez „Mścisława", nakazujący podporządkowanym mu jednostkom organizacyjnym bezwzględne likwidowanie „szpiclów i wrogów". Odczytano listę 215 zamordowanych w maju roku ubiegłego osób, wśród których znajdowało się wielu milicjantów, urzędników U. B. oraz działaczy demokratycznych. Przytoczono również radiogramy, przekazywane do Londynu, szkalujące w niesłusznie oszczerczy sposób stosunki, panujące w kraju. Na radiogramach są adnotacje, robione ręką „Mścisława" „Nadano dnia"...

Po zamknięciu postępowania dowodowego głos zabrał prokurator. Na wstępie oskarżyciel omówił działalność żołnierzy AK w czasie okupacji. Była to zaszczytna pełna chwały służba dla Ojczyzny. Niestety część ludzi dawnej AK, która pozostała w konspiracji, późniejszą działalnością zaszargała i przekreśliła swą przeszłość.

Tylko nienawiść do naszego wschodniego sąsiada — mówi oskarżyciel — będąca widać silniejszą niż miłość Ojczyzny, była motorem zbrodniczej roboty oskarżonych, którzy działalność swą po wyzwoleniu jeszcze wzmogli, czego dowodem jest współdziałanie z NSZ, którego nie było podczas okupacji.

Demokratyczna Polska stosując ustawę amnestyjną, darowała karę AK-owcom, którzy początkowo zbłądzili i nie odrazu po wyzwoleniu przystąpili do pracy nad odbudową. Nie mają jednak prawa do korzystania z dobrodziejstw amnestii ci, których ręce splamione są krwią setek pomordowanych i którzy podnieśli rękę na przedstawicieli władzy Rzeczpospolitej.

Dlatego jedynym sprawiedliwym i zasłużonym wyrokiem będzie kara śmierci.

Po przemówieniu oskarżyciela głos zabrał obrońca Liniarskiego.

Wojska belgijskie obsadziły Kolonię

LONDYN (PAP). Jak donosi agencja brytyjska w Niemczech z Hamburga, wojska belgijskie objęły belgijską strefę okupacyjną w Niemczech, do której należą Kolonia, Bonn i Akwizgran. Wojska belgijskie pozostają jednak pod komendą dowództwa grupy armii brytyjskiej „Renu".

Tow. Premier na odprawie OMTUR

Odznaczenie aktywistów medalami zwycięstwa

W Komitecie Centralnym Organizacji Młodzieży TUR w Warszawie odbyła się miesięczna dwudniowa odprawa przewodniczących i sekretarzy Komitetów wojewódzkich. W czasie odprawy został omówiony całokształt pracy OMTUR. Uczestnicy odprawy zdali sprawozdanie z terenu, świadczące o stałym rozroście OM TUR w kraju. Kierownicy wszystkich wydziałów KC dali wytyczne dalszej pracy organizacyjnej.

W czasie dyskusji na odprawę przybył entuzjastycznie witany tow. Premier Osóbka Morawski, który odpowiadał zebranym na zadawane pytania.

Na zakończenie odprawy przewodniczący KC OM TUR tow. Ryszard Obrączka udekorował w imieniu tow. Premiera Osóbki-Morawskiego medalami Zwycięstwa i Wolności kilkunastu aktywistów OM TUR za działalność niepodległościową w czasie okupacji niemieckiej.

Wszystkie partie austriackie

domagają się plebiscytu w Tyrolu południowym

WIEDEŃ (ZAP). Na Placu Ratuszowym w Wiedniu odbyła się wielka manifestacja wszystkich partii austriackich w sprawie Tyrolu południowego. Obecni byli m. in. prezydent Austrii dr. Renner (socjalista) i kanclerz Figl (chrześc. dem.). Partie austriackie wystosowały wspólne pismo do demokratycznych partii we Włoszech z zapewnieniem, że cały naród austriacki życzliwie patrzy na włoskie dążenia odrodzeniowe i demokratyczne. Austriacy wzywają demokratów [illegible] w sprawie tyrolskiej kierowali się poczuciem sprawiedliwości i pomogli demokratom austriackim do uzyskania zgody na przeprowadzenie plebiscytu w Tyrolu.

WIEDEŃ (ZAP). Rząd austriacki rozpisał konkurs na nowy hymn państwowy Austrii. Stara melodia Haydna została zarzucona, ponieważ używały jej Niemcy hitlerowskie, skutkiem czego w krajach okupowanych podczas wojny przez Niemców, melodia ta stała się symbolem hitleryzmu.

Jak monarchiści greccy

chcą sfałszować plebiscyt

MOSKWA (PAP). Na otwarciu parlamentu greckiego regent Damaskinos wygłosił przemówienie, w którym podał do wiadomości, że plebiscyt w sprawie powrotu króla Jerzego na tron odbędzie się 1 września b. r. Grecka prasa republikańska z oburzeniem komentuje przemówienie Damaskinosa, z którego wynika, że w plebiscycie postawione będzie pytanie odnoszące się do powrotu króla Jerzego, nie zaś samo zagadnienie ustrojowe, t. j. monarchii, czy republiki.

Premier Tsaldaris oświadczył dziennikarzom, że pytanie sformułowane przez Damaskinosa nie jest przypadkowe. Zdaniem jego, Grecja jest monarchią, król znajduje się za granicą, a naród ma zdecydować, czy pragnie szybkiego powrotu króla na tron. Sofulis, Venizelos, Kanellopulos i Papandreu zabrali w dyskusji głos, piętnując próbę sfałszowania charakteru plebiscytu.

Pogrom band ukraińskich

49 terrorystów zastrzelonych w lasach

Oddziały wojskowe likwidują energicznie bandy ukraińskich faszystów nękających ludność niektórych terenów na naszych kresach wschodnich. Ostatnio rozbita została banda UPA (Ukraińska Powstańcza Armia) z oddziału „Dudy". W walce zabito 13 bandytów a 2 wzięto do niewoli. Zdobyto przy tym 4 karabiny maszynowe oraz pewną ilość karabinów, granatów i amunicji. Przy likwidacji bandy wojsko nie poniosło żadnych strat.

W wyniku operacji przeprowadzonych przez Urząd Bezpieczeństwa w lasach ładowskich, woj. rzeszowskiego przeciwko bandzie UPA zabito 23 bandytów a 5 ujęto. W walce z faszystami ukraińskimi we wsi Kuleszów, pow. włodawskiego zabito 15 bandytów. W toku walki 2-ch funkcjonariuszy Bezpieczeństwa odniosło rany.

Wykrycie tajnej organizacji

występującej pod nazwą Stronnictwa Narodowego

Na terenie powiatu sandomierskiego działała organizacja dywersyjna, występująca pod nazwą Stronnictwa Narodowego.

Organizacja ta na rozkaz „władz londyńskich" przygotowywała broń i środki bojowe. Broń ta, wedle otrzymanych dyrektyw, miała być użyta do napadów na instytucje rządowe i działaczy demokratycznych. Władze Bezpieczeństwa wpadły na trop tej organizacji i aresztowały w krótkim czasie 27-miu jej członków, przy których znaleziono szereg kompromitujących dokumentów.

W czasie przeprowadzanych rewizji znaleziono drukarnię i nielegalną prasę, wykryto trzy duże magazyny broni. Znaleziono w nich m. in. trzy działka przeciwlotnicze, kilka rakietnic, automaty szturmowe i zwykłe, RKM-y, dużo karabinów, granatów, hełmów, masek gazowych i masę amunicji, a także dwie radiostacje i powielacz.

Herbert Morrison przemawia w Ameryce

„Na świecie rośnie dosyć zboża, by nakarmić nim wszystkich"

WASZYNGTON (PAP). Brytyjski minister Morrison, bawiący w Stanach Zjednoczonych, w przemówieniu nadanym przez radio oświadczył, że pierwszy rok po skończeniu wojny przyniósł klęskę głodu. Głodu można było uniknąć. Na świecie rośnie dosyć zboża, by nakarmić nim wszystkich. Jeśli znajdą się na świecie ludzie, którzy umierać będą z głodu, to przyczyną tego nie będzie brak żywności, ale brak umiejętności dostarczenia dostatecznych ilości żywności we właściwym czasie.

„Przybyłem do Stanów Zjednoczonych — powiedział Morrison — dla naradzenia się z prezydentem i członkami rządu nad sposobami zmobilizowania wszystkich możliwych środków w celu zwalczenia głodu".

Morrison podkreślił, że Amerykanie być może nie zdają sobie dostatecznie sprawy z sytuacji oraz z tego, z jakim niepokojem Europa i Azja spoglądają na zachodnią półkulę. Morrison zakończył swe przemówienie oświadczeniem, że w walce z głodem nie ma punktu widzenia amerykańskiego czy brytyjskiego, istnieje tylko punkt widzenia ludzki lub nieludzki.

I Wojew. Zjazd Uczestników Walki Zbrojnej

obradować będzie w Warszawie

W niedzielę, dn. 19 bm. obradować będzie w Warszawie w sali Miejskiej Rady Narodowej (Al. Jerozolimskie) I Wojewódzki Zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację.

Uroczystości zjazdowe rozpoczną się zbiórką uczestników Walki Zbrojnej przed gmachem Związku przy ul. Jasnej 17 o godz. 8-ej rano, poczym o godz. 9-tej na Placu Zwycięstwa odprawiona zostanie uroczysta msza polowa. Z kolei nastąpi poświęcenie sztandaru.

Następnie członkowie Związku udadzą się pochodem do gmachu Zarządu Miejskiego, gdzie nastąpi otwarcie Zjazdu, podczas którego rozdane zostaną dyplomy „Żołnierza Demokracji" i dokonane zostaną wybory władz. Przemówienie w czasie zjazdu wygłosi prezes Zarządu Głównego ZUWZND gen. Witold.

Z uwagi na to, że kartą wstępu na salę obrad będzie legitymacja ZUWZND, członkowie Związku zamieszkali w Warszawie proszeni są o natychmiastowy odbiór legitymacyj w lok. Związku, ul. Jasna 17, godz. 9 — 16.

W kilku wierszach

— Na kongresie niemieckiej partii chrześcijańsko-demokratycznej zgłoszono wniosek, ażeby stolicą nowych Niemiec, pomyślanych jako państwo związkowe, był nie Berlin, ale Frankfurt n/Menem.

— Według obliczeń przeprowadzonych przez sojusznicze władze okupacyjne, 87% przemysłu w Essen zostało zniszczone wskutek działań wojennych. Straty wynoszą 4 miliardy marek.

— Uchwałą Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przekształcono główny urząd kadr pracowniczych w Ministerstwo. Ministrem spraw kadr pracowniczych mianowano Pronina.

— W Paryżu rozpoczął obrady europejski kongres Żydów polskich. Obradom przewodniczył dr. Tenenbaum, prezydent federacji Żydów polskich.

— Na wioskę Santa Ana w Meksyku padł meteoryt. 8 ludzi zostało zabitych, 28 — odniosło rany.

Rekordy pracy przy oczyszczaniu ulic

ustanawiają ożywieni zapałem akademicy

(R) Do dnia wczorajszego na odcinku odbudowy wyznaczonym przez BOS dla studentów wyższych uczelni stolicy pracowało 1390 osób. Dzień roboczy trwa 8 godzin. Studenci rozpoczynają pracę o godz. 8 rano. W ciągu trzech dni studenci wywieźli 466,5 metrów sześciennych gruzu i 46.030 kg. żelaza. (Dla orientacji podajemy, że w jednym samochodzie ciężarowym mieści się 2,5 metra sześciennego gruzu). Poza wywożeniem gruzu studenci pracują nad rozbieraniem uszkodzonych i układaniem nowych chodników.

Studenci Politechniki Warszawskiej Baummiller i Gniewiewski zaprojektowali pomnik na miejscu pamiętnej egzekucji ulicznej w Al. Jerozolimskich przy rogu Marszałkowskiej. Zrzeszenie Pracowników Przemysłu Kamieniarskiego i Marmurowego „inż. Przedpełski i Lech" podjęło się bezinteresownie wykonać ten projekt.

Wczoraj, po konferencji prasowej zorganizowanej przez BOS przedstawiciele pism warszawskich zwiedzili teren pracy akademików i mieli możność zapoznać się zarówno z osiągnięciami pierwszych czterech dni, jak i z bolączkami i brakami, które się na drodze studentów piętrzą. Niestety!

O osiągnięciach pisaliśmy wyżej. Dodać należy, że przedstawiciel BOS-u inż. Dobrowolski, który kieruje robotami, przeprowadzanymi przez młodzież, oraz kierownik robót student Politechniki ob. Janulis — stwierdzili, że wydajność pracy młodzieży jest bardzo znaczna i że taka sama ilość robotników nie wykonałaby w tym samym czasie takiej pracy. W tym wypadku górę nad fachowością bierze poryw i entuzjazm. To też w świetle tych osiągnięć i tych oficjalnych oświadczeń przykrą wymowę posiadają utrudnienia, które pokonywać muszą na każdym kroku pełni zapału studenci.

Pisaliśmy już, że w pierwszym dniu pracy dostarczono im znikomej ilości łopat, kilofów i samochodów do wywózki gruzu. W dalszych dniach nastąpiła pewna poprawa i ilość tego nieodzownego sprzętu zwiększa się, lecz bardzo powoli. Jednak zapotrzebowanie jest dużo większe i siła robocza marnuje się.

Jednocześnie z pracami studentów Pogotowie Budowlane BOS-u przeprowadza akcję wyburzania 20 budynków na odcinku od Smolnej do Marszałkowskiej. Prace te miały być ukończone przed rozpoczęciem robót przez akademików. I znowu... Były inne pilniejsze roboty i dzisiaj robotnicy Pogotowia burzą przeznaczone na ten cel domy — co pracy studentów na pewno nie pomaga i znacznie ją opóźnia. I to jest druga słuszna bolączka młodzieży. A przecież data zaczęcia przez studentów robót i miejsce ich przeprowadzenia musiały być z BOS-em uzgodnione i zgóry zatwierdzone.

Jeńcy wojenni z Oflagu II C

Oficerowie, podchorążowie i szeregowi z Oflagu II C, którzy ukończyli w tym Obozie Kursy Handlowe i Kursy Przysposobienia Kupieckiego winni zgłosić się do Państwowej Komisji Weryfikacyjno - Kwalifikacyjnej w Łodzi, ul. Stefana Jaracza 11, pokój 46 po odbiór zalegalizowanych zaświadczeń w terminie od 1 czerwca do 1 lipca b. r.

700 godzin pracy dziennie

ofiarowuje Z. W. M. na odbudowę Warszawy

Związek Walki Młodych przyłącza się do odbudowy stolicy, podjętej bezinteresownie i tak entuzjastycznie przez młodzież akademicką. Wcielając w czyn pierwszomajowe hasło „Odbudujemy cię Warszawo", Związek Walki Młodych przystępuje do pracy, ofiarowując od piątku 17 b. m. 700 godzin pracy dziennie. Pierwszym zadaniem, jakie postawił sobie Związek Walki Młodych jest całkowite uporządkowanie Ogrodu Botanicznego, które dokonane zostanie przez 6 stuosobowych brygad robotniczych, sformowanych wyłącznie z członków tej organizacji.

Jednocześnie Związek Walki Młodych wzywa wszystkie organizacje młodzieżowe, całą młodzież niezorganizowaną szkolną i pracującą do wzięcia jak największego udziału w tej akcji pod hasłem „młodzież odbudowuje stolicę".

Z ŻYCIA PARTII

KURS DLA INSTRUKTORÓW GŁOSOWANIA LUDOWEGO

WK PPS zawiadamia, że dn 20 bm odbędzie się jednodniowy kurs dla instruktorów do spraw głosowania ludowego. Komitety Powiatowe i miasta wydzielone obowiązane są przesłać na kurs 3 kandydatów aktywistów partyjnych.

Aktywiści zgłoszą się do CKW PPS (Wiejska 13) dn. 20 bm godz. 8 rano.

Za wykonanie niniejszego odpowiedzialny jest sekretarz Komitetu Powiatowego.

KALENDARZ PARTYJNY

Piątek — dnia 17 bm. — odbędą się zebrania na następujących dzielnicach:

Grochów — Podskarbińska 6 — godz. 19 — referat tow. Olsinkiewicza;

Mokotów — Chocimska 4 — godz 18 — referat tow. Miałana.

Ochota — Niemcewicza 9 — godz. 18 — referat tow. Bratosa.

Żoliborz — Kossaka 10 — godz. 18 — ogólne zebranie członków.

OTWARCIE ŚWIETLICY NA ŻOLIBORZU

W sobotę, dn 18 bm. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Dzielnicy Żoliborz (Kossaka 10) otwarcie świetlicy.

PRZEDSTAWIENIE ULGOWE

Wydział Oświaty przy WK PPS komunikuje, że dnia 19.5 b. r. (niedziela) o godz. 3 pp. odbędzie się przedstawienie ulgowe dla członków Partii p. t. „Dzień bez kłamstwa" w Teatrze Powszechnym, Zamojskiego 20.

Bilety nabywać można w WK PPS Śniežna 4 od dnia 14 b. m. Cena biletu zł. 5.

ZJAZD KOLEJARZY

Wojewódzki Komitet PPS — Wydział Komunikacyjny — zawiadamia, że w dn. 22 b. m. o godz. 9-ej w Warszawie przy ul. Szwedzkiej 2/4 w sali teatru „COEMEDIA" (Praga) odbędzie się zjazd aktywu kolejarzy Dyrekcji Warszawskiej.

Dzień Warszawy

EKONOMICZNE PODSTAWY FASZYZMU

Zarząd Wojewódzki Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego (T. U. R.) organizuje odczyt Profesora Doktora Stanisława Arnolda, Dyrektora Departamentu Szkół Wyższych Ministerstwa Oświaty, na temat. „Ekonomiczne podstawy faszyzmu i hitleryzmu" w sobotę dn. 18 b. m. o godz 17-ej w Sali Miejskiej Rady Narodowej, (gmach B. G. K.) Wstęp wolny.

ĆWICZENIA O.R.M.O.

Dnia 18 bm. o godz 8-ej rano wszyscy członkowie O. R. M. O. stawią się na ćwiczenia przed swoimi Komisariatami. *Obecność obowiązkowa.*

W ROCZNICĘ WYZWOLENIA Z OBOZÓW HITLEROWSKICH

Związek b. Więźniów Politycznych — KOŁO Warszawa - Północ, urządza dn. 19 b. m. o godz. 9-ej rano w sali kina TĘCZA na Żoliborzu, ul. Suzina Nr. 4, AKADEMIĘ poświęconą rocznicy wyzwolenia z więzień hitlerowskich i obozów koncentracyjnych.

ODJAZD 400 DZIECI DO DANII

Wczoraj o godz. 17.00 odjechał z dworca Warszawa — Wileńska drugi transport do Danii dzieci polskich zaproszonych przez Duńskie Towarzystwo „Ret Barnet" (Ratujmy dzieci). Na peronie panuje gorączkowy gwar i ruch. Dzieci bowiem czeka długa podróż. Do Gdyni pojadą wygodnymi pulmanami P. K. P. Stamtąd już pod duńską opieką popłyną okrętem „Melchior" do Danii, gdzie trzymiesięczny odpoczynek spędzą częściowo w prewentoriach nad morzem, częściowo u rodzin zastępczych na wsiach duńskich. Dzieci wyjeżdża 400. Wszystkie w wieku od 6 do 12 lat. Trzysta z Warszawy i sto z podwarszawskich Domów Dziecka.

KONFERENCJA WYDZIAŁÓW MŁODZIEŻOWYCH

W dniu 31 maja i 1 czerwca b. r. w KCZZ odbędzie się konferencja kierowników Wydziałów Młodzieżowych przy Zarządach Głównych i OKZZ.

Nowy oddział Banku Społem

Wczoraj nastąpiło otwarcie Oddziału Banku Społem na Mokotowie, przy ulicy Puławskiej 41. W uroczystości wziął udział minister Kuszewski, przedstawiciele spółdzielczości oraz prasy. Dyr. Wojewódzkiego Okręgu Banku Społem — Wróblewski otwierając uroczystość stwierdził wzrost oddziałów banku „Społem", które w woj. warszawskim z liczby 4 — wzrosły do 22, posiadając 400 mil. zł. wkładów i rozporządzając 300 mil. kredytów dla spółdzielczości. Szczęśliwym trafem otwarcie banku w dzielnicy pozbawionej tej instytucji zbiega się z terminem subskrypcji Pożyczki Odbudowy Kraju.

Minister Kuszewski w przemówieniu swoim zwrócił uwagę na fakt, iż spółdzielczość dzisiaj ogarnia 25% społeczeństwa Odrodzonego Państwa Polskiego. Tak potężny nurt gospodarczy musi mieć odpowiednik w organizacji bankowej. Założycielami Banku Społem — jutro już Banku Gospodarstwa Spółdzielczego — są oprócz zorganizowanej spółdzielczości — przedstawiciele ruchu zawodowego w osobach K. C. Z. Z. i Związku Samopomocy Chłopskiej. Jest to więc kasa ruchu gospodarczego świata pracy. W dalszym ciągu przemawiał dyr. Oddziału Małczyński, przedstawiciel „Społem" dyr. Gołoński i przedstawiciel spółdzielni dzielnicowej ob. Siwek.

Ostatnie przęsło będzie 15 czerwca gotowe

Ostatnie przęsło mostu im. Poniatowskiego zostanie wykonane w fabryce Zieleniewskiego w Sosnowcu na dzień 15-go czerwca. Najbardziej aktywni robotnicy, zatrudnieni przy wykonaniu konstrukcji, zostaną nagrodzeni premiami pieniężnymi w kwocie ogólnej 100.000 zł. oraz udekorowani odznaczeniami państwowymi.

TEATRY

Opera (ul. Marszałkowska 8): godz 18 — „Madame Butterfly".

Teatr Polski (Karasia 2): godz 18 — „Majątek albo imię".

Teatr Comoedia (ul. Szwedzka 2/4): godz. 19 — „Freuda teoria snów".

Teatr Mały (Marszałkowska 81): godz 19 „Pomocnica domowa".

Teatr Powszechny (ul Zamojskiego 20): godz. 19: „Dzień bez kłamstwa".

Praski Teatr Rewii (Zygmuntowska 8) — godz. 19: „Pisanki — niespodzianki".

Klub Satyryków „Kukułka" — ostatnie przedstawienia „Wesołych porachunków". W sobotę premiera nowego programu pt. „Daj pyska".

STEFAN ASKENAZE W „ROMIE"

W piątek, dn. 17 bm. o godz. 18 odbędzie się „Romie" koncert znanego pianisty Stefana Askenaze. Całkowity dochód na odbudowę Żelazowej Woli, miejsca urodzin Chopina.

KONCERT MUZYKI SŁOWIAŃSKIEJ

W niedzielę, dn. 19 b. m., o godz. 11-ej w Państwowym Teatrze Polskim odbędzie się zorganizowany staraniem Komitetu Słowiańskiego koncert muzyki słowiańskiej.

Udział weźmie Polska Orkiestra Ludowa pod dyr. St. Wisłockiego i solista (baryton) Jerzy S. Adamczewski.

Bilety do nabycia w przedsprzedaży w siedzibie Komitetu Słowińskiego (Al. Stalina 24) oraz w kasie Teatru Polskiego.

Biblioteka T. U. R.

Zarząd Główny T. U. R. ponownie zawiadamia, że w lokalu własnym Wiejska 18 — oficyna - parter, przy Bibliotece Centralnej Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego została otwarta czytelnia publiczna.

Czytelnia otwarta dla publiczności codziennie od godz. 10 — 12 jest bogato zaopatrzona w książki beletrystyczne oraz dzieła naukowe z zakresu literatury, filozofii, historii, geografii, ekonomii, socjologii, pedagogiki, ze szczególnym uwzględnieniem nauk społecznych. Prócz tego czytelnia prenumeruje wszystkie czasopisma literackie i fachowe.

Szczególnie zachęcamy do odwiedzania czytelni wykładowców i prelegentów T. U. R.-u oraz działaczy społecznych.

Korzystanie z biblioteki bezpłatne.

Udział Polski w Targach Lyońskich

jest biletem wizytowym złożonym Francji

Udział Polski w Targach Lyońskich, które odbyły się w dniach od 27 kwietnia do 5 maja, spotkał się z przyjaznym przyjęciem ze strony miejscowych władz, prasy ,sfer handlowych i francuskiego społeczeństwa.

B. premier Heriot, który w dniu otwarcia Targów odwiedził stoisko polskie nie szczędził życzliwych uwag, podkreślając specjalny wysiłek Polski — kraju ruin, — odradzającej się gospodarczo.

Dziennik „Liberté", pisze: Życzymy przyjaznemu nam narodowi polskiemu, aby dział polski spotkał sie ze strony publiczności z gorącym przyjęciem, na jakie zasługuje i aby odnowiły się między Francją i Polską stosunki gospodarcze tak, jak to miało miejsce w latach dawniejszych".

Miejscowy dziennik „Lyon Libre" dał wyraz swemu uznaniu dla Polski, wystawiającej swój dorobek.

Sfery handlowe okazały swe zainteresowanie dla wystawionych towarów polskich, szczególnie chemicznych i tekstylnych.

Prócz Polski, udział w Targach brały: Szwajcaria, Belgia, Holandia i Szwecja.

W Targach Paryskich, które odbędą się dn. 25 maja i następnych w Bordeaux, Polska również zadeklarowała swój udział.

Należy podkreślić, że na Targach Lyońskich Polska była jedynym krajem ,który posiada katalog. Wstęp katalogu, wydanego w języku francuskim, zawiera charakterystyczne zdanie, wypowiedziane przez ministra Żeglugi i Handlu Zagranicznego: „Udział Polski w Targach Francuskich jest jak złożenie gospodarczego biletu wizytowego Francji." (ws).

Akademia ku czci tow. Artura

Dnia 11-go maja 1943 r. cały świat wstrząśnięty został wiadomością o popełnionym w Londynie samobójstwie członka C. K. „BUND-u" i członka Polskiej Rady Narodowej SZMULA ZYGELBAUMA (Artura). Szmul Zygelbaum, wieloletni radny stolicy, któremu udało się przedostać do Londynu, popełnił samobójstwo, po nieudanych próbach zwrócenia uwagi świata na bestialstwa popełnione przez hitlerowców w Polsce i na wytępienie narodu żydowskiego.

W trzecią rocznicę tej tragicznej śmierci — Warszawski Komitet „BUND-u" urządza akademię poświęconą pamięci niezmordowanego bojownika o wolność i prawo człowieka. Akademia odbędzie się 19 b. m. o godz. 11-ej w teatrze Powszechnym, ul. Zamojskiego 20, Praga) z udziałem ob. ob. S. Fiszgrunda, posła A. Kuryłowicza i posła M. Arczyńskiego. Po przemówieniach odbędzie się część artystyczna z udziałem Wł. Broniewskiego, kwartetu Polskiego Radia, Romany Lilienstein i Liliany Warm.

Co usłyszymy w RADIO

SOBOTA, 18 MAJ

5.57 Sygnał czasu i „Kiedy ranne wstają zorze". 6.00 Kalendarz histor. 6.30 Muzyka lekka. 6.45 Dzien. por. 7.20 Muz. lekka. 7.45 Powt. dzien. poran. 7.50 Muz. poranna. 8.45 Skrz. posz. rodz. 12.05 Na ziemiach odzysk. 12.20 Pieśni w wyk. I. Gadejskiej. 12.40 Z życia narodów słowiańskich. 12.55 Muzyka obiad. 13.50 „10 minut poezji". 14.00 Dzien. popołudn. 14.30 Inform. ogólnopolskie. 16.00 „Ojcowizna" słuch. dla dzieci star. wg. „Placówki" Prusa. 16.30 Recit. wiolończ. D. Danczowskiego. 17.10 Konc. muz. z płyt. 19.00 Recital fortep. I. Bereżyńskiej. 19.30 Dzien. wiecz. 20.00 „Przemiana Pana Tadeusza" słuch. - fantazja Roberta Ayre i Tepolda Prosera. 20.30 Konc. muz. lek. 21.30 Skrz. posz. rodz. zagr. 22.15 Ork. Tan. P. R. 23.00 Ostat. wiad. dzien. 23.35 Skrz. posz. rodz. zagr. 23.35 Hymn.

KINA

Kino „Atlantic" (Chmielna 33): „Szary Lord" — film angielski oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Polonia" (Marszałkowska 56): amerykańska komedia muzyczna „Honolulu", nad program Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Kino „Syrena" (Inżynierska 2): film angielski „Było ich dziewięciu". Nad program aktualności.

Kino „Tęcza" (Żolibórz, Suzina 4) — „Cyrk" oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Początek seansów: w kinie „Tęcza" na Żoliborzu: 13, 15, 17 i 19 w pozostałych kinach: 14, 16, 18 i 20; w niedzielę i święta poranki o 12-ej; w kinie „Tęcza" o 11-ej.

UWAGI: Bilety ulgowe w przedsprzedaży dla członków Zw Zaw. i Org Młodzieżowych do nabycia zbiorowo w Radzie Zw. Zaw. przy ul. Targowej 15 oraz w gmachu Straży Pożarnej ul. Polna 1, pok. 42 codziennie od 9 do 12-ej.

Przetarg nieograniczony Nr. 61/46

Dyrekcja Odbudowy Warszawskiego Węzła Kolejowego, Warszawa, ul. Targowa 70 m. 4 zaprasza do składania ofert na wykonanie naprawy ogrodzeń wibrobetonowych na przystankach linii Warszawa — Otwock.

Termin wykonania całości robót w przypadku oddania robót jednej Firmie: 3 miesiące od daty wydania zlecenia, w przypadku zaś powierzenia robót poszczególnym Firmom Dyrekcja zastrzega sobie wykonanie w krótszym terminie, mianowicie: wykonanie robót na st. Wawer 2 miesiące, a na innych przystankach 1,5 miesiąca od daty wydania zlecenia.

Oferty należy składać do skrzynki ofertowej, umieszczonej w Biurze Dyrekcji Odbudowy W. W. K., ul. Targowa 70 m. 4 do dnia 27 maja 1946 r. do godziny 9-ej min. 30.

Termin rozpoczęcia przetargu dnia 27 maja 1946 r. o godzinie 10-ej w pokoju 8.

Ślepy kosztorys oraz warunki wykonania robót otrzymać można w godzinach urzędowych w Biurze Dyrekcji Odbudowy W. W. K., ul. Targowa 70 pok. Nr. 8.

Do oferty powinien być załączony odpis świadectwa przemysłowego oraz podany numer Rejestru Handlowego.

Oferent obowiązany jest złożyć wadium w wysokości 30.000.— zł. w Dziale Finansowym Dyrekcji Odbudowy W. W. K. zgodnie z przepisem p-ktu 8 „Ogólnych warunków przetargów". Pokwitowanie o złożeniu wadium względnie dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium należy dołączyć do oferty.

Brak złożonego wadium spowoduje unieważnienie oferty.

Przy wykonywaniu robót obowiązuje Przedsiębiorcę „Układ zbiorowy pracy" dla przemysłu budowlanego.

Dyrekcja Odbudowy W. W. K. zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, jak również prawo wyboru oferenta.

757

Ogłoszenie o przetargu

„Centralny Zarząd Kin niniejszym ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowych instalacyjnych w lokalu kina „Palladium" w Warszawie, ul. Złota 7/9:

1) na remont instalacji elektrycznej,

2) na remont instalacji centralnego ogrzewania, wodociągu, kanalizacji i wentylacji.

Ślepe kosztorysy nabyć można w godzinach biurowych w Sekretariacie Okręgowego Zarządu Kin w Warszawie, ul. Marszałkowska 56, I piętro, za zwrotem kosztów.

Wadium w wysokości 2% oferowanej sumy należy wpłacać na konto Przedsiębiorstwa Państwowego FILM POLSKI Okręgowy Zarząd Kin Nr. 504 w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie, a pokwitowanie załączyć do oferty. Wadia dotyczące ofert nieprzyjętych zostaną zwrócone w ciągu dni 10 od daty publicznego otwarcia ofert.

Oferty w kopertach zalakowanych bez nadruków firmowych z napisem „oferta na remont istalacji .... w kinie „Palladium" należy składać w Sekretariacie Okręgowego Zarządu Kin w Warszawie, na roboty elektryczne do godziny 15.00 dnia 27 b. m., a na roboty centr. ogrzew., wodoc., kanaliz. i went. do godziny 15.00 dnia 28 b. m. poczym nastąpi publiczne otwarcie ofert.

Centralny Zarząd Kin zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferty bez względu na wynik przetargu, unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz wyłączenia dowolnych grup czy ilości robót podanych w kosztorysie".

758

OGŁOSZENIA DROBNE

Asy czarnej giełdy przy łopacie

Przerzedziły się szeregi rekinów i asów czarnej giełdy warszawskiej. Co najgłówniejsi, opuścili swe posterunki, aby przede wszystkim za sprawą Specjalnej Komisji do walki z nadużyciami wziąć się do pożytecznej dla państwa i społeczeństwa pracy — przy łopacie. Przy czym uważano słusznie, że głównymi szkodnikami są nie ci pośrednicy najniższej kategorii, których spotkać możemy koło „Polonii", czy też na Pradze, na Targowej, ale wielcy hurtownicy, członkowie wielkiej międzynarodowej szajki ciągnących z machinacji walutowych milionowe zyski, w rodzaju Horskiego, Kwiatkowskiego, Z. P. Mimlă, J. Kurnickiego z Warszawy, Ganiszera czy Baranowskiego z Łodzi i innych.

ZAMIAST „TWARDYCH" — ŁOPATA

Odwiedzamy grupę królów czarnej giełdy pracujących przy niwelacji basenu z czasów okupacji przy zbiegu Placu Trzech Krzyży i ul. Wiejskiej. Dobrze odżywieni panowie z lekkim wstrętem i wyraźną niechęcią markują kopanie gruntu. Tuż obok, dwóch wyraźnie grubych dżentelmenów w jedwabnych koszulach i eleganckich spodniach pracuje na małej ręcznej pompie. Wydajność pracy jest niezbyt wielka. Ot - tak, dwa, trzy ruchy na minutę. Nie wszyscy mają miny pewne siebie. Bo jakże przykro zamiast mile szeleszczących „miękkich", czy funcików — czuć w wypieszczonej dłoni brudne cegły, czy też kilofem uderzać w twardy cement

FOTO - REPORTER W OPAŁACH

W chwili, kiedy fotoreporter Socjalistycznej Agencji Prasowej skierował obiektyw swej „Leica" na grupę pracujących giełdziarzy, spotkał się z niespodziewaną reakcją. Oto wszyscy, jak jeden mąż, odwrócili się plecami do aparatu, a jeden z pracujących wylał na reportera kubeł brudnej wody. W nagrodę za swój czyn został pięknie sfotografowany przez swą ofiarę.

Sądzimy, że kilkumiesięczna uczciwa praca uśmierzy nieco zbytnie temperamenty i pewność siebie tych szkodników społeczeństwa, którzy z racji dorobienia się wielkich majątków uważali, że nic się im stać nie może i zawsze, jak kot upadną na cztery łapy...

Mimochodem

Duże litery

Pisownia nasza jest rzeczywiście diablo trudna. Zwłaszcza nowa pisownia, czyli ta, której dziesięcioletnią rocznicę powinniśmy za parę dni świętować. Nawiasem mówiąc, świętować nie będziemy, chociażby z tego powodu, że dotąd nikt jeszcze wszystkich tajników tej pisowni nie zgłębił.

Pisać przez j, czy i, przez ę, czy e-n, razem, czy oddzielnie — oto problemy, które wciąż trapią wielu biegłych w piśmie mędrców.

A najgorzej to jest z dużymi literami. Po kropce, wiadomo, dużą. Albo imiona. Np. Mania — kobitka, jasna rzecz dużą, w odróżnieniu od słowa „mania", które jako oznaczające rodzaj fixum - dyrdum, pisze się małą. (N. p. słowo „manja" przestało istnieć dziesięć lat temu).

Ale co dalej? Jak pisać inne słowa? Zwłaszcza te ważne i tak często używane?

Ortograficzniej byłoby małą literą, ale entuzjastyczniej dużą. To też w wielu odezwach, afiszach i pismach entuzjazm i szacunek przezwyciężają ortografię.

Wiadomo np., że godności, jak: dyrektor, starosta, prezes, nawet papież — należy pisać małą literą. Ale czasem wprost nie wypada. Nasz bezpośredni szef, prezes Miglasiński, którego w ten sposób potraktujemy, mógłby się — nie daj Boże — czuć urażony. Pisownia, pisownią, lecz waselina ważniejsza.

Zwłaszcza w małych, prowincjonalnych pismach roi się po prostu od dużych liter, na przekór zdrowemu sensowi i Akademii Umiejętności. Wszystko się tam powiększa i jedynie słowo „Niemiec" na dowód naszej srogiej zemsty pisane jest małą literą.

Patrząc na tę pionierską pracę samozwańczych reformatorów pisowni, chciałoby się z głębi duszy zawołać: nie plączcie uczuć do ortografii! Nie wprowadzajcie w pisowni mętliku, bo nie wybrniemy! Ani my, ani niewinne dzieci nasze. Niech już zostanie, jak jest, gdyż i tak jest wystarczająco trudno.

A Niemców przez duże „n" można tak samo wykopsać z Polski, jak przez małe.

A. TOM

Pracownicy państwowi występują z własnym projektem tabeli uposażeń

W dniu 15 bm. odbyło się w siedzibie Komisji Centralnej Związków Zawodowych posiedzenie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych R. P. pod przewodnictwem kol. Bancerza, przy udziale przedstawiciela Prezydium KCZZ ob. Sokorskiego.

W wyniku obrad zebranie uznało projekt tymczasowej tabeli uposażeń urzędników państwowych, równający pobory siedmiu najniższych grup uposażeniowych — urzędniczych na poziomie 1200 zł za nie do przyjęcia.

Jednocześnie zebranie postanowiło opracować własny projekt tymczasowej tabeli uposażeń w granicach, ustalonych ostatnio dla pracowników umysłowych przemysłu państwowego, tj. od 1200 zł do 6400 zł, a to zgodnie z uchwałą marcowego Plenum KCZZ, domagającą się zrównania uposażeń pracowników państwowych tak w administracji, jak w przemyśle.

Celem omówienia i zrealizowania tych postulatów Zebranie zdecydowało zwrócić się do premiera o zwołanie w tej sprawie w dniach najbliższych wspólnej konferencji z ministrem skarbu, prezesem Centralnego Urzędu Planowania oraz przedstawicielami KCZZ.

NIEURZĘDOWA TABELA WYGRANYCH

3-ci dzień ciągnienia I klasy 47 Loterii

Wygrana 100.00 zł. — Nr 38063

Wygrane po 50.000 zł — Nr Nr. 69604 88624

Wygrane po 20.000 zł. — Nr Nr: 41829 65671

Wygrane po 10.000 zł. — Nr Nr: 31838 35089 87873 99166

Wygrane po 5000 zł. — Nr Nr: 1303 12827 45641 63817 72876 87895

Wygrane po 2000 zł. — Nr Nr: 3998 12172 13141 19208 31837 39143 46106 56666 58244 61786 65601 76417 90031

Wygrane po 1500 zł. — Nr Nr: 337 1893 7638 11957 14136 20720 22051 24939 26401 935 975 35026 36509 548 41421 517 43491 45370 47276 48267 52130 54879 55109 251 568 57856 58404 60401 65943 68649 71827 74562 75288 790 76801 80164 349 81302 85249 86566 961 91410 97099

Wygrane po 1250 zł. — Nr Nr: 641 53 1383 879 998 3498 4031 5707 6656 829 8352 9683 10510 587 11619 13983 14251 16511 597 18522 914 22543 898 980 23626 824 24132 374 25152 548 785 26553 27464 28701 29164 32010 33489 812 34870 35926 38385 537 39270 519 40701 42025 44790 45190 627 675 47122 48370 49227 246 50233 51875 52623 53786 525 54131 55183 56917 58471 59418 61324 62016 072 724 63400 64996 65581 809 882 926 964 69513 70429 71174 995 73261 792 74035 086 772 829 77953 78528 920 80496 690 81378 83797 84164 986 85927 86495 87350 89383 90289 584 91462 748 92917 93252 94161 95849 96408 97570 638 788 99290

Wygrane po 1000 zł. — Nr Nr: 747 69 81 1129 381 738 983 2176 209 368 552 927 3329 35 58 597 964 86 4451 761 5859 6013 7379 633 96 8295 387 725 9096 801 10777 880 11083 353 458 12125 863 14542 15339 536 648 755 16216 524 705 858 956 17061 455 18923 19187 211 445 596 605 807 877 900 20568 84 608 45 21294 375 22715 23205 463 776 97 24286 25376 935 66 26792 28266 353 29073 380 546 30611 884 968 31436 868 78 32412 642 33247 34779 35125 434 36029 361 37018 147 460 38089 199 578 950 39022 195 217 571 88 654 792 832 40062 332 592 669 856 41240 779 855 42051 98 475 43117 44157 297 861 45115 40 225 466 652 915 33 46213 309 617 830 99 47862 48101 230 583 905 44 49003 264 488 528 796 51386 526 781 826 52111 80 512 676 53015 288 950 54413 830 80 55288 515 744 57056 553 700 58618 888 909 59450 527 60396 454 530 61 61316 51 548 64 752 858 920 62476 957 73 64184 272 353 643 805 65414 532 52 95 794 816 31 951 66290 67128 558 909 81 68994 69979 70377 852 72116 347 76 91 711 74443 500 75107 837 76124 79 78433 617 718 49 75 79311 80145 453 920 81081 150 597 82139 685 710 20 83328 84534 86356 63 591 936 87002 267 707 839 88362 959 89468 90029 676 805 59 91781 919 92063 564 93643 844 94394 451 854 95213 346 815 96448 592 631 895 982 97102 20 351 670 718 87 926 98022 84 405 981

d. c. wygranych po 250 zł z 1-go dnia ciągnienia

54330 92 436 82 526 686 742 854 926 73 77 55017 40 161 259 90 306 85 548 85 667 855 66 926 82 96 56088 131 38 48 228 29 48 329 51 65 616 713 89 805 43 67 57114 38 345 46 53 63 454 81 526 806 20 28 67 932 59 58020 306 20 98 409 20 27 521 692 709 12 812 87 953 59131 251 324 25 88 427 34 35 41 51 90 97 580 760 65 74 813 54 80 85 907 08 60013 110 204 21 93 335 52 417 40 545 59 838 66 915 27 87 61021 113 33 69 89 360 96 416 49 66 80 524 606 76 83 91 759 854 62000 53 5 68 260 80 98 311 38 42 63 438 75 7 90 580 851 977 63002 75 185 231 77 314 40 75 433 91 2 6 752 81 800 54 86 928 62 90 9 64018 177 228 315 447 97 621 60 707 316 59 901 70 65003 18 45 61 248 80 315 44 485 518 619 31 40 70 3 707 33 4 67 73 92 813 9 20 34 64 5 78 93 914 46 56 85 95 66011 81 155 242 6 319 78 445 507 608 94 703 800 967 67060 103 97 255 6 342 553 704 9 831 970 68034 153 4 227 58 326 36 42 440 53 541 710 67 864 69027 77 180 284 306 20 84 414 41 745 813 69 87 90 70311 57 71 470 576 90 738 925 71205 309 12 46 566 806 26 910 48 91 72068 109 34 71 91 263 367 98 419 89 626 45 58 825 90 944 8 69 73158 352 563 76 777 83 857 80 931 88 95 74056 62 105 30 410 535 76 87 629 742 945 86 75189 205 307 93 9 474 84 728 75 804 93 923 46 63 76281 836 912 50 75 77149 281 8 308 36 88

Dalszy ciąg wygranych po 250 zł. z 1-go dnia ciągnienia podany będzie jutro

SPORT

Godny mistrza świata przeciwnik

Cztery razy obalony na deski walczy dalej

W Londynie na Ringay Arena został rozegrany, oczekiwany z niezwykłym zainteresowaniem, mecz bokserski między zawodowym pięściarzem wagi półciężkiej Amerykaninem Gus Lesnevichem, mistrzem świata a Freddi Millsom, angielskim zawodowcem. Walka toczyła się o tytuł mistrza świata. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Lesnevicha przez techniczne k. o. w 10-ej rundzie.

11.000 widzów było świadkami spotkania niezwykle zaciętego i dramatycznego. Pierwsza runda była wyrównana. W drugiej rundzie Mills trafia lewym sierpowym Lesnevicha w podbródek i Amerykanin klęka. W następnej jednak wymianie ciosów Amerykanin trafia dwa razy i Anglik dwukrotnie idzie na deski; sędzia ringowy zaczyna go „wyliczać", jednak Mills wstaje i walczy dalej. W ostatniej minucie drugiej rundy atakujący Lesnevich lewą i prawą trafia jeszcze raz Mills'a, który pada na deski i dopiero na „9" — wstaje.

Anglik jest bardzo twardy i ambitny, w trzeciej rundzie atakuje bardzo mocno, kilkakrotnie trafiając. Amerykanin silnie krwawi z nosa. Cała trzecia runda stała pod znakiem przewagi Anglika.

W czwartej rundzie walka była niezwykle zacięta. Lewe oko Lesnevicha było mocno spuchnięte. Amerykanin demonstruje doskonałe uniki.

W piątej rundzie Amerykanin ma oko tak opuchnięte, że nic na nie nie widzi. Jednak trzyma się doskonale, wykazując świetną kondycję fizyczną.

W szóstej rundzie trafia Mills'a w podbródek, jednak bez większego efektu. Mills okazuje się bardzo twardym przeciwnikiem.

W 7 i 8 rundzie tempo trochę słabnie. Na początku 9 Anglik znowu rozpoczyna atakować i rundę tę wygrywa dość wysoko.

W 10 rundzie Amerykanin przystępuje do ataku; trafia raz prawym sierpowym i Anglik „idzie" na deski do 9-ciu. Wstaje jednak i zaczyna chaotycznie „bombardować" przeciwnika. Trafiony znowu, jeszcze raz idzie do 9-ciu na deski. Było już jasnym, że nie był on zdolny do dalszej walki, to też sędzia ringowy przerwał walkę, ogłaszając zwycięstwo Lesnevicha.

Ogólnie przed walką sądzono, że Mills będzie dość łatwym przeciwnikiem dla mistrza świata. Tymczasem okazało się, że dzięki swojej twardości i ambicji potrafił on stawić dość silny opór Amerykaninowi. Na początku każdej rundy z uderzeniem gongu — Mills zawsze atakował.

O *puchar Davisa.* Pierwszy dzień zawodów tenisowych Jugosławia — Egipt przyniósł wyniki: Puncec - Shaffe (Egipt) 6:0, 6:1, 6:3, „Mitic - Wajar (E) 7:5, 6:1, 6:3. Następnym przeciwnikiem Jugosławii, która napewno zwycięży 5:0 będzie Czechosłowacja.

Jędrzejowska i Hebda w meczu z Węgrami. W spotkaniu tenisowym Polska — Węgry, które ma się odbyć w Krakowie 25 do 27 b. m. barw polskich bronić będą J. Jędrzejowska, Hebda i prawdopodobnie Kończak. Skonecki bowiem w meczu piłkarskim uległ poważnej kontuzji. Wykorzystując pobyt Węgrów w Polsce, Warszawa proponuje rozegranie meczu z Budapesztem. Po meczu z Węgrami, Jędrzejowska ma wyjechać do Pragi na mistrzostwa Czechosłowacji.

Wana mistrz świata w Cieszynie. Podczas pobytu w Cieszynie Wana grał z ping-pongistą (Piasta) — Tomanem wygrywając 21:7, 21:9, 21:18.

Czytelnicy piszą

Uczcić pamięć bohaterów

i pamiętać o drobnych ale ważnych sprawach!

SZANOWNY TOWARZYSZU REDAKTORZE!

Jako przedwojenny członek P. P. S. chciałbym poruszyć kilka spraw, które w Odrodzonej Demokratycznej Polsce zostały jakby na uboczu, a jednak nas jako Polaków b. interesują, gdyż są one związane z naszą gehenną z lat carskich i hitlerowskich.

Każdy naród czci swoich bohaterów i przekazuje ich zasługi dla Kraju i Narodu dalszym pokoleniom, chrzcąc ich nazwiskami ulice miast, szkół czy też zakładów, podając ich biografię w licznych broszurach i t. d. My Polacy takich bohaterów mamy b. wielu — inne narody nam ich zazdroszczą, tylko my nic prawie nie robimy, by pamięć Ich czcić, aczkolwiek lubimy się nimi szczycić.

Mam tu na myśli naszych bohaterów jak: Okrzeję, Montwiłła, Barona, Niedziałkowskiego, Rataja, Daszyńskiego i t. p. Dotychczas nie słyszałem, by ich nazwiskami ochrzczono ulice Warszawy, w której mieszkali, pracowali, walczyli i umierali! Proponuję, by tę sprawę Narodowa Rada Miejska Warszawy jak najrychlej rozpatrzyła, bo naprawdę, aż wstyd, że do tej pory o tym nikt nie pomyślał. Należałoby też choćby w małych broszurkach umieścić ich biografię i w cenach dostępnych spopularyzować je wśród mas, a zwłaszcza wśród młodzieży. To byłaby lektura, która — moim zdaniem — uczyłaby naszą młodzież jak należy żyć, pracować i umierać dla Ojczyzny.

Druga sprawa to wg. mnie b. ważna — wydanie jak najszybciej przez władze polskie nowych dowodów osobistych! Jak długo, u licha, w wolnej i niepodległej Polsce będziemy się legitymować znienawidzonymi „kennkartami" szwabskimi. Chyba żaden naród czegoś podobnego nie tolerowałby prawie dwa lata! Tylko my, mam wrażenie, jesteśmy tacy opieszali. A już doprawdy nie rozumiem, dlaczego przedwojenne dowody osobiste polskie (u tych którzy je zachowali) nie są przez władze respektowane. Twierdzenie, że dużo ich jest w rękach „volksdeutschów" nie wytrzymuje krytyki, bo i kennkarty oni dla siebie zachowali, a cała masa tych dokumentów jest w ogóle sfałszowana. Wszak polskie dokumenty łatwo by można potwierdzić t. j. po sprawdzeniu, ważność ich sprolongować.

Poza tym jeszcze dość licznie spotyka się w różnych miejscach Warszawy i na prowincji napisy w znienawidzonym języku teutońskim.

Dokąd to będziemy tolerować?

I ostatnia sprawa!

Kiedy wreszcie odnośne władze wypowiedzą wprost wojnę wyrostkom czepiającym się tramwajów i innych pojazdów mechanicznych? Czy naprawdę nie można tej plagi opanować? Czy mamy się biernie przyglądać zwiększaniu się kadr kalek?

Milicjant interweniujący w tych wypadkach jest unikatem, a i publiczność niezbyt reaguje, gdyż wyrostki, czując się bezkarnie, nie pozwalają sobie zwracać uwagi, a gdy ktoś się taki znajdzie obrzucą gradem obelg i wymysłów, a nawet kamieniami.

Pisząc te słowa myślę, że przy pomocy prasy i dobrej woli zainteresowanych czynników poruszone niedomagania zostaną usunięte wkrótce.

Z socjalistycznym pozdrowieniem

E. SKOWROŃSKI

Władysław Leny-Kisielewski

Start w wieczność 16)

Spotkanie na Atlantyku

Startowaliśmy po raz pierwszy w historii dywizjonu na osłonę konwoju. Na odprawie podano nam pozycje, skład oraz wszystkie dane owego konwoju, z podkreśleniem naszego, głównego zadania, czyli: osłony okrętów przed atakami okrętów podwodnych.

Pogoda była piękna i widoczność wspaniała. Lecąc wzdłuż brzegów Irlandii, podziwialiśmy ich urok, jeszcze bardziej podkreślony promieniami słońca. Po pierwszej zmianie kursu ląd zniknął w oddali. Zniknął może na długo, a może i na zawsze, bo niebo nad Atlantykiem jest groźne jak dżungla.

Po dwóch godzinach lotu dojrzeliśmy na horyzoncie sylwetki okrętów. Poszliśmy od czoła płynącego konwoju, kilkakrotnie podając swe znaki rozpoznawcze. Odpowiedź brzmiała: „podejść!" Zbliżamy się i oznajmiamy o współpracy z nimi. Robiąc okrążenie, przyglądamy się składowi „naszego" konwoju, dochodząc do wniosku, że musi on transportować bardzo cenny ładunek, skoro oprócz silnej ochrony okrętów wojennych ma jeszcze dodatkową osłonę samolotu. Krażąc tuż przy konwoju, staramy się rozpoznać litery i znaki okrętów wojennych, wyglądających jak karzełki przy osłanianym przez siebie olbrzymim transportowcu. W pewnym momencie zaczyna wśród nas krążyć lornetka.

Czyżby nam się zdawało?!...

Na jednym z kontrtorpedowców powiewa polska flaga!

Podchodzimy jeszcze bliżej. Teraz już całkiem wyraźnie widać nawet białego orła na tle czerwonej tarczy.

To polski kontrtorpedowiec!

Ale który?

Litery i numery nie zdradzają nazwy. Zaczynamy zgadywać, wreszcie uzgadniamy, że najprawdopodobniej będzie to „Błyskawica". Intryguje nas ,czy i oni dostrzegli polskie szachownice na naszym samolocie. Chyba nie, bo przecież są one takie małe!...

Ogarnia nas uczucie — można powiedzieć — dumy, że w pierwszym naszym, na osłonę konwoju, ochraniamy nie tylko statki Sprzymierzonych, ale i polski okręt, będący na tych falach suwerenną cząstką Rzeczpospolitej Polskiej.

— Wychodzimy przed okręty i dajemy maksymalny wysiłek obserwacji nieba i wód, poprzez które płyną okręty konwoju. Wypatrujemy wszyscy bez wyjątku.

Atlantyk jest spokojny i nawet najmniejszy peryskop podwodnego pirata nie ujdzie naszego oka. Ten konwój musi płynąć bezpiecznie i spokojnie, bo przecież w górze, nad nimi, samolot z polską załogą patroluje ich drogę.

Ciągle zygzakując, co jakiś czas robimy wielkie okrążenie, aby wypadkiem jakiś „U-bot" nie zaskoczył ich z boku, i znów wracamy do przodu. Spoglądając na fale, jednocześnie musimy obserwować niebo, aby się nie dać zaskoczyć niemieckim samolotom.

Po czterech godzinach nadlatuje samolot, mający nas zmienić. Robimy zdjęcia fotograficzne konwoju i zwolna, jakby niechętnie, zaczynamy odchodzić, podając jednocześnie sygnał proszący o podanie nam obecnego położenia okrętów.

Wydaje nam się, że na odpowiedź czekamy zbyt długo i w lącz lampą „Aldissa" nadajemy depeszę tekstem otwartym, po polsku:

„Podajcie nam swoją pozycję"!

Po chwili dobiega nas odpowiedź: „Witajcie bracia Polacy!"

Nie czekamy już na podanie pozycji konwoju, nadając, znów po polsku: „Czołem koledzy marynarze — odlatujemy!" Zawracamy i wkrótce tracimy z oczu konwój. Drogi nasze są inne, aczkolwiek obydwie mają nas wieść do Polski.

Po powrocie do bazy dowiadujemy się, że przypuszczenia nasze co do nazwy tego polskiego okrętu okazały się trafne. Była to „Błyskawica". Przez jakiś czas byliśmy trochę zaniepokojeni dalszymi losami konwoju, ale w niedługim terminie dostaliśmy wiadomość, że ten eskortowany wówczas przez nas konwój dotarł w całości i szczęśliwie do miejsca przeznaczenia.

JUTRO: „LATAJĄCY DIABEŁ".

REDAGUJE KOMITET B — 8310 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA". Druk Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" „Robotnik" — nr 1